

Rzucić papierek

Kilka tygodni temu w sieci przeszła burzliwa dyskusja na temat dyskwalifikacji zwycięzczyń zawodów o mistrzostwo Polski w biegu górskim ultra. Powodem dyskwalifikacji było śmiecenie na trasie. Niby nic szczególnego, ale w Polsce w tej rangi zawodów zdarzyło się to po raz pierwszy. Zażarta dyskusja pokazała, że wielu ludzi nie chce przechodzić obojętnie obok problemu.

Dyskwalifikacja słuszna, regulamin jednoznacznie zabraniał śmiecenia. Zawodniczka czuje się skrzywdzona i chyba nie do końca zrozumiała, że śmiecenie to jednak obciach. Wsparło ją wiele osób, bagatelizując regulamin i dobre obyczaje. Cieszy, że środowisko biegowe, w przeciwieństwie chociażby do środowiska kolarstwa szosowego, zwróciło uwagę na pewne aspekty środowiskowe, żyjemy bowiem w nadmiarze plastikowych i aluminiowych odpadów, które są przyczyną śmierci wielu zwierząt oraz drenują zasoby planety.

Twarde przestrzeganie zasad dotyczące zakazu śmiecenia to właściwy kierunek, ponieważ wzmocni dobre nawyki ludzi. Ale to za mało. Niejedne zawody, wydarzenia sportowe czy turystyczne promują, wspierają, legitymizują pomysły i projekty niszczenia przyrody np. zabudowania gór wyciągami. Dyskusyjne są też liczne pomysły kolejnych tras rowerowych czy pieszych prowadzonych przez dzikie tereny.

Czas po prostu na Kartę Etyczną sportów organizowanych w terenie, bo wbrew pozorom nie idzie tu tylko o śmiecenie.

Wszystkiego dziękuję.

Grzegorz Bożek